

Pierwsza niedziela przedwyborcza w Łodzi obfitowała w wiece różnych partii politycznych. — Socjaliści agituja przy pomocy filmu. — Prawica narodowa przeciw endekom.

Wczorajsza niedziela była już przedwyborczą w pełnym znaczeniu tego słowa. Wstrząsami i grupami społecznymi toczyły się obrady zamknięte, a jednocześnie odbywał się szereg wieców. Najoryginalniej zabrali się do

socjaliści,

pragnąc operować filmem.

W sali kina „Colosseum“ przy ulicy Rzgowskiej 74 odbył się odczyt z przedmową ilustrującą gospodarkę miejską w Wiedniu za rządów socjalistycznych. Jako przeciwnik wystąpił senator dr. Kociński, który zobrazował znaczenie samorządu, jak również konieczność stworzenia w łódzkiej radzie miejskiej większości socjalistycznej. Znajdująca się wśród publiczności grupa przeciwników politycznych PPS-u usiłowała doprowadzić do przerwania odczytu przez demonstracyjne kaszenie, gwizdy i śmiechy.

Po dwukrotnym wyświetleniu filmu ze względu na olbrzymi napływ widzów, przystąpiono do wiecowania, które zakończono uchwałą głosowania na listę PPS-u. Odczyt zakończono odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru“.

W innej okolicy miasta (Zakątna 61) odbył się wiec przedwyborczy Niezależnej socjalistycznej partii pracy w lokalu własnym stronnictwa przy ul. Zakątniej 61. Jako mówcy wystąpili pp.: Drobner z Krakowa, Rutkowski i Haneman z Łodzi. Po dłuższej dyskusji postanowiono przy wyborach obecnych wystawić swą własną listę kandydatów.

W sali kinoteatru „Imperial“ przy ul. Zawadzkiej odbył się wielki wiec przedwyborczy zwołany przez komitet wyborczy żydowskiego socjalistycznego stronnictwa „Bund“. Przed rozpoczęciem wiecu grupa usiłowała zakłócić spokój publiczny przez wywołanie burdy. Znajdująca się przed gmachem kinoteatru policja rozpedziła awanturników, zatrzymując dwie osoby za opór władzy i wywołania burdy. Sam wiec miał przebieg nader burzliwy. Przeciwnicy „Bundu“ usiłowali zerwać obrady przez wywoływanie nieopisanego hałasu. W rezultacie powzięta została uchwała wystąpienia z własną samodzielną listą.

Chadecy.

O godzinie 4-ej po południu w lokalach chrześcijańskich związków zawodowych na Zarzewie, w Chojnach, Władzynie, Ogrodowej i Przejeździe odbyły się wielkie zebrania przedwyborcze Ch. D. z udziałem posłów. Na zebraniach tych omawiano sprawę wyborów do rady miejskiej oraz postanowiono głosować na listę własną. Wśród zebranych rozdano odezwy przedwyborcze, celem zapoznania ogółu robotniczego z obecną sytuacją wyborczą. Uchwylono również w dniu dzisiejszym zwołać w sali Domu ludowego przy ul. Przejazd 34 wiec przy udziale kilku posłów z Warszawy.

Napad na pociąg pocztowy Bandy ci zrabowali 60 tys. funtów szterlingów.

Paryz, 11 września. Jak donoszą do „Petit Parisien“ z Auckland (Nowa Zelandja), pociąg pocztowy został zaatakowany między Auckland a Wellington przez grupę uzbrojonych bandytów, którzy slieroryzowali personel kolejowy i podróżnych, ograbili ich i zbiegli, unosząc ze sobą wartość około 60 tysięcy funtów szterlingów.

W Resursie rzemieślniczej odbył się wiec drobnego mieszczaństwa, na którym omawiano sprawę ustawy przemysłowej oraz wyborów do rady miejskiej. Ze sfer Prawicy narodowej będącej w kontakcie z ugrupowaniami powyższymi dowiadujemy się, że w żadnym wypadku nie połączą się one teraz ani później z endecją i innymi grupami przeciwrządowymi.

Radykałowie.

Wczoraj odbyło się w sali spółdzielni pracowników państwowych zebranie informacyjne, zwołane przez komitet wyborczy pracowników umysłowych.

Przewodniczył Aleksander Brojewski, prezes rady nadzorczej spółdzielni

pracowników państwowych i społecznych.

Referat, przedstawiający program ideologii komitetu, wygłosili pp.: mecenas Pawłowski, Lewandowski, Antoni Izydorczyk i Leon Berkowicz.

Nieliczne jednostki z pod znaku różnych ugrupowań partyjnych usiłowały zamącić poważny przebieg zebrania, ale bezskutecznie. Po krótkim przemówieniu p. Berkowicza, nawołującego pracowników do wyteżonej i samodzielnej akcji wyborczej, zebrani oklaskami wyrazili swe zadowolenie z akcji i zamiarów komitetu wyborczego.

W sobotę o godzinie 9-ej wieczorem odbyło się w lokalu Partii Pracy zebranie informacyjne przedwyborcze, na które przybyli przedstawiciele partii pracy,

stowarzyszenia kupców i związku niższych funkcjonariuszy poczty, telegrafu i telefonów.

Po dłuższej dyskusji uchwalono głosować na listę komitetu wyborczego bloku pracowniczo-robotniczego dla udzielenia gospodarki miejskiej. (R)

Blok gospodarczy żydów.

Po południu odbył się w wielkiej sali Angielskiej walny wiec kupców zorganizowany przez komitet wyborczy bloku żydowskich zrzeszeń gospodarczych.

Prezes stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, p. Jakób Eisner wyraził swe zadowolenie z tego, iż zrzeszenia kupieckie zrozumiały znaczenie obecnej chwili i zablokowały się. Następnie prezes Eisner wystąpił z dłuższym referatem. Zobrazował on położenie kupiectwa i cele stworzenia obecnego bloku gospodarczego do wyborów.

Obecnie kupiectwo łódzkie jest silnie zorganizowane. Nie miało ono swego przedstawicielstwa w dotychczasowej radzie miejskiej. Kupiectwo w dobrej wierze oddało swe głosy na partię polityczną. Nie chcą krytykować działalności rady miejskiej, mówca stwierdza jednak, iż radni dotychczasowi bez różnicy kierunku nie absolutnie nie zrobili w celu ulżenia niedoli kupiectwa, mimo, iż były nieraz momenty, domagające się tego.

Po przemówieniu prezesa Eisnera zabierali kolejno głos przedstawiciele poszczególnych związków, nawołując swych członków do głosowania wyłącznie na listę kupiecką.

Następnie zabrali głos przedstawiciele partii politycznych żydowskich (sjonistycznej partii pracy i folkistów), którzy wskazali, że utworzenie odrębnej listy gospodarczej grozi rozbięciem głosów, co ujemnie odbije się na całokształcie reprezentacji żydowskiej w przyszłej radzie miejskiej. Nawoływali zebranych do utworzenia bloku narodowego, w którym kupiectwo otrzymałoby odpowiednie przedstawicielstwo. Po dłuższej dyskusji zebranie wypowiedziało się za utrzymaniem listy własnej i głosowaniem na nią. (i)

Numery list.

Bardzo ważne znaczenie w wyborach posiadają numery, w które zaopatrzone są listy kandydatów. Wobec małego wyrobienia politycznego mas zdążyła się, że wyborca głosuje na listę, na której numer zaagitowano go przed kilku laty. Ta „stałość“ wyborcza skłania stronnictwa do starań o uzyskanie pewnego numeru listy, wzgl. unikanie innego. Podobno socjaliści niemieccy pragnęli otrzymać numer 1, a PPS. — 2. Jak dowiadujemy się, główny komisarz wyborczy, p. sędzia Zaborowski oświadczył, że w sprawie numeracji listy trzymać się będzie ściśle tekstu ustawy i numerowanie odbędzie się w porządku głoszeń.

Strasna katastrofa samochodowa.

Kowno, 11 września. (Agencja Telegraficzna „Express“). W pobliżu Kowna przewrócił się autobus z powodu złego funkcjonowania hamulca. 10 osób utraciło życie, pozostali pasażerowie są ciężko ranni.

Lot naokoło św ata.

Szanghaj, 11 września. Samolot „Pride of Detroit“ odleciał do Tokio.

Prześladowanie robotników na Litwie. Rozruchy w Taurogach były pretekstem przeciw terrorowi rządu.

Co opowiadają zbiegli do Polski posłowie litewscy?

Wilno, 11 września. Obaj posłowie do sejmu litewskiego, którzy schronili się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, należą do lewicy sejmu litewskiego. Józef Poplauskas jest prezesem zarządu głównego centrali związków zawodowych republiki litewskiej. Poseł Józef Kiedrys jest prezesem związku zawodowego robotników rolnych. Obaj należą do najważniejszych działaczy społecznych na Litwie kowieńskiej.

Poseł Poplauskas, zapytany o przyczyny swej ucieczki, udzielił następujących wyjaśnień:

Przed kilku dniami bawił w Kownie p. Albert Thomas, celem zapoznania się z ruchem zawodowym na Litwie. PP. Poplauskas i Kiedrys z tytułu swego stanowiska wręczyli p. Thomasowi obszerny memoriał, ilustrujący stan ruchu zawodowego na Litwie. Niezwłocznie po tem policja litewska dokonała rewizji w ich mieszkaniach, zamierzając aresztować obu.

Poplauskas i Kiedrys, uprzedzeni, zdolali się ukryć, poczem zbiegli z Kow-

na przez granicę polską. Poplauskas stwierdził, że ruch zawodowy na Litwie jest prześladowany przez rząd. Z 18-tu związków zawodowych, 12 zostało rozwiązanych. Reszta istnieje nominalnie. Rząd Waldemarsa od chwili przewrotu nie zezwolił na urzędowanie ani jednego zebrania robotniczego.

Z miast litewskich jedynie w Kownie odbyły się 2 zgromadzenia, na których było więcej policji, niż robotników. Wybitni przywódcy ruchu robotniczego zostali wydalenii poza granicę Litwy, reszta znajduje się pod ścisłym nadzorem policji. Poplauskas i Kiedrys oświadczyli dalej, że ucieczka ich nie pozostaje w żadnym związku z rewoltą w Taurogach, która zresztą jest mylnie przedstawiana w oficjalnych komunikatach litewskich, jako rozruchy komunistyczne.

Ruch komunistyczny na Litwie jest bardzo słaby, a rewolta w Taurogach była odruchem protestu mas robotniczych przeciwko polityce represji rządu Waldemarsa wobec ruchu zawodowego.

Gwarancja pokoju -- bezpieczeństwem Polski.

Trzeźwy głos czeski na marginesie dyskusji genewskich

Praga, 11 września. Tel. wł. „Republiki“. Analizując obecną sytuację w Genewie, „Lidowe Nowiny“ uważają, że jesteśmy świadkami nie kryzysu w łonie Ligi narodów, lecz kryzysu samej Ligi. Zdaniem pisma, nieokreślona sytuacja międzynarodowa najbardziej zagraża bezpieczeństwu Polski, dla której położenie gwarancyjny pokojowych jest gorsza, niż ich zupełny brak, albowiem wskutek umów Locarneńskich, zachodnim granicom Polski grozi większe niebezpieczeństwo niż poprzednio.

Gdyby nie istniały żadne zobowiązania Niemiec oraz żadne gwarancje angielskie, to byłby przynajmniej nieosłabiony sojusz z Francją, który zresztą, pomimo wszystko, niewiadomo jakby wypadł w chwili krytycznej.

Autor artykułu twierdzi, iż wniosek holenderski jest tak jak w zeszłym roku, wystąpienie Szwecji — manewrem niemieckim przeciwko projektowi polskiemu. Wniosek ten, przewidyjący uciążliwe gwarancje i sankcje jest obecnie nie

do przyjęcia, a wraz z wnioskiem tym pogrzebany zostanie umiarkowany projekt polski.

Genewa, 11 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Jakkolwiek zgromadzenie Ligi narodów nie odbyło dziś żadnego oficjalnego posiedzenia, to jednak miało miejsce kilka rozmów poufnych. W szczególności Briand odbył konferencję z podsekretarzem stanu we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych Grandim.

Ogólna dyskusja nad sprawozdaniem z działalności rady Ligi zostanie zakończona w dniu jutrzejszym, następnie zaś 6 komisji zgromadzenia rozpocznie swe prace. Trzecia komisja, przy okazji propozycji holenderskich i polskich będzie dyskutowała nad sprawami bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Minister Chamberlain ma zamiar powrócić do Londynu w czwartek, po dokonaniu wyborów do rady Ligi.

Zamłary Siresemanna co do terminu wyjazdu dotychczas nie są jeszcze znane.

Umowy zbiorowe.

Przepisy o umowie pracy, zawarte w obowiązującym w naszej dzielnicy kodeksie cywilnym, w najmniejszym stopniu nawet nie odpowiadają obecnym warunkom ekonomicznym.

To, co jest zawarte w tej mierze w kodeksie Napoleona jest przestarzałe, a natomiast istnieją w nim wielkie luki, częściowo tylko wypełnione fragmentarycznym ustawodawstwem pracy porojskim i polskim.

Jedną z takich luk, dotąd jednak nie wypełnionych, jest zbiorowa umowa pracy. Umowa ta jest bodaj dominującą w naszym gospodarstwie. Po wojenne warunki społeczne — zwłaszcza prawo koalicji robotników — wysunęły ją na pierwsze miejsce wśród innych umów pracy. Stała się ona już nie zbiorową umową, a masową — pojęcie całkiem obce naszemu prawu.

Wytworzył się niekorzystny stan, w którym jeden z najważniejszych, gospodarczo biorąc, kontraktów, zdany był wyłącznie na — trudne zgóry do przewidzenia — skryształizowanie go przez orzecznictwo sądowe.

Trzeba przytem zaznaczyć, że umowa zbiorowa pracy ma wiele tak odrębnych właściwości, iż można ją śmiało uważać za jedną z trudniejszych konstrukcji prawnych.

Nie zamierzamy wskazywać dla braku miejsca wszystkich nasuwających się trudności. Dość zresztą wskazać na jedną, dla uprzyświecenia istoty sprawy.

Według normy kodeksu cywilnego — umowy prawnie zawarte stają za prawo dla tych którzy je zawarli. Wypada przede wszystkim spytać, kiedy umowa zbiorowa pracy jest prawnie zawarta, albo inaczej kto jest tym, który je zawarł, kto jest stroną w umowie.

W naszym indywidualistycznym prawie związać się umową może w zasadzie każdy za siebie. Powstaje więc pytanie o mocy włączającej kontraktu zbiorowego. Jeżeli jeszcze ze strony przemysłowców można w przybliżeniu wskazać kto jest związany umową ponieważ zrzeczenia przemysłowców stanowią przeważnie prawnie zawarte całości to rzecz w praktyce nasuwa znacznie większe trudności po stronie pracobiorców, gdyż związkowi zawodowe robotnicze posiadają skład osobowy wybitnie płynny, zmieniający się niemal z dnia na dzień.

Orzecznictwo francuskie, oparte o ten sam, co i nasz kodeks cywilny uznało w zasadzie umowy zbiorowe za ważne. Wszakże nie zdołało określić ich charakteru. Francja uzupełniła w tej mierze kodeks Napoleona specjalną ustawą z marca 1919 roku.

Istniała niewątpliwie potrzeba, bardzo pilna, wydana i u nas podobnej ustawy. Utrzymanie obecnego stanu prawnego — mimo uznania przez sądy umowy pracy za ważną — w istocie zdawało obydwie strony, pracodawców i robotników wzajem na dobrą wolę kontrahentów.

Dlatego uważamy za rzecz niebywale pożyteczną i praktycznie doniosłą opracowanie przez ministerstwo pracy i opieki społecznej projektu ustawy o zbiorowym kontrakcie pracy. Cywilistyczne sformułowanie tego kontraktu — wykreślenie granic jego mocy włączającej dla stron, ustalenie skutków uchylecia przez stronę warunków umowy — niewątpliwie uporządkuje bardzo ważną dla gospodarstwa dziedzinę.

Niektórzy wysuwają pewne obiekcje. Uważają, że ze sprawa ściśle łączy się kwestja przymusowego arbitrażu między pracodawcami a robotnikami, boć umowa zbiorowa w naszych warunkach

I F.C.—Ł.K.S. 2:1 (0:0).

Wspaniała gra bramkarzy obu drużyn.

Drugi występ katowickiej drużyny I F. C. wzbudził w Łodzi kolosalne zainteresowanie i mimo niepewnej pogody zebrało się na boisku ŁKS-u około 3 tysiące osób.

I F. C. wystąpił bez Pohla, którego zastąpił Wieczorek. Ł. K. S. w zwykłym składzie.

Gra ciekawa — prowadzona w żywym tempie. W pierwszych minutach ma Ł. K. S. kilka bardzo dogodnych sytuacji, lecz niedysponowany Sowiak strzela z najbliższej nawet odległości w aut, lub w ręce bramkarza. Do paury żadna ze stron nie zyskuje bramki, dzięki wspaniałej grze obu bramkarzy.

Po przerwie tempo znacznie się zaostriża. Już w pierwszych minutach gry wykorzystuje Goerlitz błąd Gałęckiego i Mili i zdobywa pierwszą bramkę dla gości. Ł. K. S. szybko się rewanżuje i w kilka minut potem strzela pięknie w róg Aldek.

Ł. K. S. ma jeszcze kilka dogodnych

sytuacji podbramkowych, lecz Goerlitz interweniuje w najkrytyczniejszych momentach. Tempo u czerwonych słabnie znacznie, natomiast katowiczanie prą bezustannie naprzód i na kilka minut przed końcem zawodów zdobywają zwycięską bramkę.

W drużynie gości wyróżnił się Goerlitz, Heidenreich i Wyleżoń. W Ł. K. S. — Milla, Cyll, Gałęcki i Trzmiela.

Sędzia p. Brzeziński z Poznania popełniał rażące błędy i niefortunne wystąpienia psuł grę.

Repr. D.O.K. IV—Ł.K.S. II 1:0 (1:0)

Zawody towarzyskie powyższych drużyn odbyły się na przedmeczku ŁKS. — I F. C. W reprezentacji D. O. K. IV wystąpił Karaś i Radomski, były gracz Ł. K. S.-u.

Jedyną bramkę zdobył w pierwszej połowie zawodów Radomski.

Sędziował p. Kaluszyner.

Zawody o mistrzostwo Polski.

WARSZAWIANKA — POLONJA 3:3 (2:2).

Warszawa, 11.9. Fascynujący mecz pomiędzy odwiecznymi rywalami stolicy Warszawianką i Polonią wywołał w Warszawie zrozumiałe zainteresowanie.

Faworytem była drużyna Warszawiarki, która obecnie znajduje się w wyśmienitej formie. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3 (2:2).

Bramki zdobyli dla Polonji: Emchowiec, Zimowski i Kuchiarz, dla Warszawiarki: Korngold, Zwierz II i Hazelburz. Zawody emocjonujące. Sędzia p. Rettig z Łodzi bardzo dobry.

HASMONEA — CZARNI 3:0 (0:0).

Lwów, 11.9. Derby Lwowa, które obok Pogoni i Czarnych stanowią sensację dnia, przyniosły zasłużone zwycięstwo Hasmoniei, dla której bramki zdobyli Steuerman 2 (1 z wolnego i 1 z karnego) oraz Zajchtel 1.

Sędzia p. Hanke z Łodzi — bardzo dobry.

WISŁA — TKS. 15:0 (7:0).

Kraków, 11.9. Pierwsze po zwycięstwie Pogoni nad Legią (11:2) sensacyjne zwycięstwo Wisły z wynikiem dwu-

cyfrowym. Wynik 15:0 świadczy o załamaniu się niektórych klubów ligowych na całym froncie.

Toruńczycy przybyli do Krakowa w dziesiątkę i osłabionym składzie. Lekceważenie najgroźniejszego przeciwnika odbiło się zasłużenie nad dotychczas dobrym i groźnym TKS.

Dla krakowian bramki uzyskali: Reymann I 6, Reymann II 3, Adamek 3, Czulk 1 i Balcer 2.

Sędzia p. Niedźwirski ze Lwowa.

CRACOVIA — RUCH 5:3 (4:2).

Kraków, 11.9. Mecz towarzyski pomiędzy Cracovią a górnośląskim Ruchem przyniósł zasłużone zwycięstwo krakowianom.

Ruch wystąpił w osłabionym składzie. Bramki dla biało-czerwonych uzyskali: Kałuża i Kubiński po 2, Lisiak 1. Dla Ruchu Sznajder 2 i Katz 1.

WARTA — POGOŃ 2:1 (0:1).

Poznań, 11.9. Mecz przyniósł niezasłużone zwycięstwo Warcie, która oba gole uzyskała z rzutów karnych przez Szeffkego i Przybysza. Jedyną bramkę dla Pogoni uzyskał Kuchar. Sędzia p. Rutkowski nie uznał prawidłowo strzelonej bramki dla Pogoni.

Szturm—Samson 2:2 (0:1).

W sobotę po południu na boisku przy ulicy Wodnej odbyły się zawody o mistrzostwo Ligi II-jej między powyższymi drużynami.

Za niesportowe zachowanie się i faulowanie przeciwnika usunął sędzia z boiska czterech graczy Szturmu.

Zawody zostały przerwane w 8 minut przed końcem.

Sędziował p. Kaluszyner.

Orkan—Policyjny K. S. 6:2 (3:0).

Zawody o mistrzostwo ligi II-jej przyniosły zdecydowane zwycięstwo finalście tejże Ligi, Orkanowi. Mecz zakończył się zwycięstwem Orkanu w stosunku 6:2 (3:0).

Policja polska—Szutzpolizei (Gdańsk) 6:2 (3:2).

Policja polska, reprezentowana z graczy górnośląskich, odniosła zasłużone zwycięstwo nad gdańszczanami.

Szereg dogodnych sytuacji policja nasza nie wyzyskała.

rzadko dochodzi do skutku bez arbitrażu lub strejku. Dlatego uważają, że należałoby obydwie kwestje uregulować łącznie.

Zdaje się, że jedna sprawa nie przesądza drugiej. Narazie dobre i to co się już robi.

A. Z.

W.K.S.—Widzew 5:0 (2:0).

Zawody decydujące o mistrzostwo ŁZOPN, przyniosły zasłużone zwycięstwo wojskowemu, którzy wystąpili w zupełnie zmienionym składzie, z Radomskim na środku ataku, zwolnionym z Ł. K. S.-u. Serię bramek rozpoczął tenże Radomski, uzyskując sam prowadzenie do przerwy.

Meczem tym wojskowi uzyskali tytuł mistrza ŁZOPN, na rok 1927.

Zawody prowadził bardzo poprawnie p. Kulawiak z klubu Turystów.

Przed rozpoczęciem międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Łodzi.

Zaledwie kilka dni nas dzieli od otwarcia wielkiego międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Łodzi. Pod adresem sekretariatu łódzkiego lawn-tennis klubu napływają w dalszym ciągu zgłoszenia z całego kraju i klubów zagranicznych. Przeglądając listę zgłoszonych zawodników możemy dziś śmiało powiedzieć, że tegoroczny turniej łódzki przewyższy wszystkie dotychczasowe i będzie wspaniałą rewią sił wszystkich polskich tenisistów z emistrzem Polski Stanisławem Czetwertyńskim na czele, który ma do zanotowania zwycięstwo śródowne nad swym rywalem, mistrzem Polski Jerzym Stolarowem.

Dowiadujemy się dalej, że do między narodowego turnieju o mistrzostwo Łodzi, zgłosił się również p. Hacke, łódzianin, były gracz piłkarski „Unionu”,

W Salach Grand-Kina
Piotrkowska 72.

TEATR REWJI

„MIRAZ”

Rewja p. 1

LOS ANGELOS

„CZARNY PIOTR”

Oryginalna scena wokalnomiczna wzięta z życia cowboyów. „Czarny Piotr” ukaże się w oryginalnym kapeluszu Toma Mixa z własnoręcznymi inicjałami tegoż.

UDZIAŁ PRZYJMA:

B. Melerwil

— jako „Czarny Piotr”.

E. Rej — jako Jack Samson

B. Kuszakiewicz

jako Karczmarz

Z. Tokarska

— jako dziewczyna sprzedana

w ręce handlarzy żywym towarem

J. Melerwil — jako h szpanka.

W dalszym ciągu program wystawiona będzie:

Ach ta noc

prolog — inscenizacja w wykonaniu zespołu

Koncertu u państwa Szpinak

bomba śmiechu.

oraz numery solowe

Roma Zielińska

Zofia Tokarska

Ola Zarska

Edward Rej

Popisy taneczne duetu „Melerwil”

zaprodukowane zostaną w „Czarnym

Piotrze”.

Pierwsze przedstawienia

po cenach niższych.

Ankieta w sprawie bezpieczeństwa

lotów transatlantycznych.

Londyn, 11 września.

(Agencją Telegraficzną „Express”).

Prezydent Coolidge oświadczył przedstawicielom prasy, iż zamierza prze prowadzić jaknajbardziej wyczerpującą ankietę w sprawie lotów transatlantycznych.

Celem tej ankiety będzie stwierdzenie czy możliwe jest zapewnienie większego bezpieczeństwa lotów. Prezydent wątpi, aby kontrola państwa nad temi lotami okazała się rzeczywiście pożyteczną.

Prezydent Coolidge wyraża głęboki żal z powodu licznych ofiar ale jednocześnie zaświadcza, że lot Lindberga w tem świetle nabiera właściwego znaczenia.

obecnie stale zamieszkujący w Lipsku, gdzie przebywa w celach naukowych. Od czasu swego wyjazdu z Łodzi, p. Hacke poprawił znacznie swą klasę gry. Reprezentuje on „Akademischer Sportklub Leipzig”.

Turniej tenisowy we Lwowie.

W odbywającym się turnieju o mistrzostwo Lwowa w grze podwójnej mieszanej para W. Richterówna (Łódź) i Tarnowski (Warszawa) pobiła parę Groblewska i Kuchar (Lwów) w stosunku 6:4 i 7:5.

W grze pojedynczej pań ulubienica kortów polskich Richterówna poniosła porażkę do Dubieńskiej w stosunku 6:3 i 6:2.



WRZESIEŃ
12
Poniedziałek

Dziś: Imienia N. M. P.
Jutro: Eugenji P.

Wschód słońca 5.04
Zachód o g. 18.01
Wschód ks. g. 18.49
Zachód o g. 5.53
Długość dnia: 12.03
Ubytek dnia: 3.46

Piekarze i rzeźnicy.

Wbrew zapowiedzianemu strejkowi piekarzy, którym odmówiono podwyższenia płac, w dniu wczorajszym zarówno chleba, jak i bułek było pod dostatkiem.

Wielu piekarzy nie solidaryzowało się z uchwałą, mającą na celu wygłodzenie miasta i piekarze ci normalnie pracowali.

W dniu dzisiejszym spodziewana jest energiczna akcja władz wobec nieobyczajnego postępowania piekarzy. (b).

W dniu wczorajszym czeladnicy rzeźniccy, odbyli ogólne zebranie, na którym uchwalili wystąpić z żądaniem 25 proc. podwyżki płac wobec wzrostu drożyzny. Spodziewają się oni, że podwyżka ta będzie im przyznana, tak że do żadnych konfliktów z majstrami nie dojdzie. (R).

Ludzie w dole biologicznym.

Mała dziewczynka i bohater jej zbawca omal nie utonęli.

Skandaliczny wypadek, świadczący o fatalnym zaniedbaniu miejsc usłupowych w posesjach łódzkich, wydarzył się w dniu wczorajszym przy ul. Gdańskiej 76.

O godzinie 8 rano do ustępu, mieszczącego się w tym domu, należącym do braci Elbaumów, weszła 8-letnia uczennica Zofia Kaczmarek, zamieszkała przy ul. 6-ego Sierpnia 40. W pewnej chwili załamała się nawskroś przegniła podłoga i nieszczęśliwa dziewczynka wpadła do dołu kloaczego. Rozpaczyłwie jej krzyki usłyszał znajdujący się w pobliżu pracownik szewski 20-letni Ludwik Pawełczyk. Rzucił się na ratunek, chwycił dziewczynkę wpół, lecz i pod nim załamała się reszta desek podłogi, tak że również runął w masę ekskrementów.

Na skutek przeraźliwych krzyków tonących, nadbiegła dozorczyńni Małgorzata Gruchala. Natychmiast spuściła do dołu drabinkę, po której wydobyto zatrutą cuchnącymi gazami Zofię Kaczmarekównę w stanie nieprzytomnym. Następnie wydosłał się Pawełczyk, również nawpół przytomny. Do obojga zawezwano lekarza, znajdującego się na przeciwko stacji pogotowia ratunkowego.

Po udzieleniu nieszczęśliwym ofiarom pomocy, Pawełczyka pozostawiono na miejscu, Kaczmarekównę zaś przewieziono dorożką do domu. O wypadku powiadomiono komisję sanitarną wydziału zdrowotności, która przybywszy na miejsce zarządziła natychmiastowe zamknięcie ustępu. Właścicielem domu policja sporządziła protokół. Będą oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. (R)

Dyżury w aptekach.

Dziś, w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307) S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemski (Pomorska 10) A. Potasz (Plac Kościelny 10). (R).

CHOLEKINAZA
H. Niemojewskiego
Warszawa.
Skład główny — Nowy Świat 5.

Tragedja miłosna w Karolewie.

Miłość wzajemna młodych. — Napad na ucznia i pensjonarkę. — Wydalony z pracy. — Zamach samobójczy.

Dom Nr. 15 przy ulicy Mińskiej w Karolewie, stał się wczoraj w nocy miejscem wstrząsającej tragedii na tle miłosnym.

W domu tym, położonym na zupełnie odludziu, mieszka akuszerka Helena Bobowska z córką 20-letnią Marianą i synami: 15-letnim Kazimierzem i 21-letnim Czesławem. W tymże samym domu mieszka również niejaką Byszewska, wdowa po kolejarzu z 20-letnią córką Weroniką, dziewczyną niepospolitej urody. Od dłuższego czasu Czesław Bobowski kochał Weronikę Byszewską, którą znał jeszcze z lat dziecięcych. Byszewska darzyła sympatią przystojnego chłopca, który ostatnio zatrudniony był przy budowie kanalizacji na Lublinku. Panowało przekonanie, że Bobowski i Byszewska pobiorą się wkrótce.

Lecz oto zdarzył się wypadek, który doprowadził do zerwania pięknej Weroniki z Czesławem. Któregoś dnia, będąc nieco podchmielony, pracował Bobowski na Lublinku. W pewnej chwili ujrzał jakiegoś ucznia, idącego w towarzystwie młodziutkiej pensjonarki na lotnisko w Lublinku. Dziewczyna spodobała się bardzo Bobowskiemu. Rzucił się na uczniaka i zaczął go bić. Gdy przerażony chłopiec zaczął uciekać, Bobowski chwycił dziewczynkę i usiłował dokonać na niej gwałtu. Na szczęście krzyki dziewczęcia i towarzyszą jej — ucznia, usłyszeli robotnicy kanalizacyjni, zajęci opodal pracą przy motorach pod ziemią. Obronili dziewczynkę przed Bobowskim poczem o zajęciu powiadomili kierownictwo robót.

Nazajutrz Bobowski został wydalo-

ny. Pobity przezeń uczeń wniósł przeciwko niemu skargę do sądu. Sprawa miała odbyć się w dniach najbliższych. Gdy wiadomość o wydaleniu z pracy Bobowskiego oraz przyczynę wydalenia dotarła do Byszewskiej, zerwała z nim. Depresja moralna wskutek utraty pracy, odepchnięcia przez narzeczoną, obawa przed karą sądową zrodziły w Bobowskim myśl o samobójstwie.

Rozpaczliwego czynu dokonał wczorajszej nocy o godzinie 12-iej. Właśnie Weronika Byszewska z adoratorem swym stała przed bramą, gdy zbliżył się do nich Bobowski i jednym haustem wychylił zawartość trzymanej w ręku filiżanki, poczem runął na ziemię, wjąc się w bolesnych Powstał alarm. Desperata przeniesiono do mieszkania matki, gdzie usiłowano ratować go środkami domowymi. Gdy te zawiodły, zawezwano pogotowie kasy chorych, które Bobowskiego przewiozło w sianie beznadziejnym do szpitala małż. Poznańskich. Znajduje się on obecnie w stanie agonji i nie odzyskuje przytomności. (R).

EUGENJUSZ TRAEGER

inżynier-chemik

vice dyrektor fabryki Sp. Akc. I. K. Poznańskiego w Łodzi

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 11-go września 1927 r., przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Gdańskiej 12 na cmentarz ewangelicki odbędzie się dnia 13 września b. m. o godz. 4 po poł., o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostali w głębokim smutku

**Żona, synowie, matka
brat i rodzina.**

Krwawa zemsta parobka.

Przez zemstę zamordował ojca swej dawnej kochanki.

Terenem ponurej zbrodni stała się w dniu wczorajszym wieś Kleczew pod Łodzią. We wsi tej zamieszkiwał bogaty gospodarz Stanisław Zakrzewski, mający urodziwą córkę Zofię.

Przed dwoma miesiącami Zakrzewski przyjął do pracy młodego robotnika rolnego Andrzeja Teske. Ośmionny uroda córki gospodarza, parobek zapłał ku niej gorącą miłością.

Również i Zofia Zakrzewska darzyć zaczęła względami przystojnego parobka. Niejednokrotnie spotykali się w lesie, czy w polu, w tajemnicy przed starym ojcem, który zamierzał córkę swą wydać za bogatego gospodarza.

Domiesiono jednak o schadzkiach Zofii z parobkiem silaremu. Począł wówczas młodych śledzić, któreś nocy nakrył ich w sadzie. Córke zbił w nieludzki sposób, parobkowi zaś oświadczył, że skoro nie zostawi córki w spokoju, to go wypędzi.

Wówczas w Andrzeju Teske zakiełkowała myśl zemsty.

Stary Zakrzewski, w obawie, by młodzi w stosunkach swych nie posunęli się zbyt daleko, postanowił przyspieszyć termin ślubu. Jakoś wkrótce odbyło się luźne wesele Zofii Zakrzewskiej. Zamieszkała wraz z mężem w jego zagrodzie i zerwała całkowicie z kochankiem. Zrozpaczony Teske, uważając staro Zakrzewskiego za sprawcę nieszczęścia, postanowił zamordować go. Wyostrzywszy siekiere, czekał na odpowiedni moment.

W dniu wczorajszym Stanisław Zakrzewski wybrał się wieczorem sam jeden do wsi pobliskiej. Droga prowadziła przez las. W pewnej chwili wypadł z krzaków zaczajony Teske i zadał Zakrzewskiemu straszny cios siekiere w głowę. Starzec runął na ziemię. Jeszcze parę razy ciało oszalały parobek swą ofiarę, poczem zbiegł w niewiadomym

kierunku, pozostawiając na miejscu zbrodni zakrwawioną siekiere. Po paru godzinach zwłoki Zakrzewskiego, porabane w straszliwy sposób, znalazł powracający wozem do domu jeden z mieszkańców Kleczewa. O strasznym odkryciu swem powiadomił natychmiast posterunek policyjny.

Na miejsce ponurej zbrodni zjechały władze sądowo-śledcze, które wszczęły energiczne dochodzenie.

Za zbiegłym mordercą wdrożono pościg i rozesłano listy gończe. (R).

ZJAZD ZRZESZEŃ KUPIECTWA POLSKIEGO powziął we Lwowie cały szereg uchwał z zakresu polityki gospodarczej. Z ważniejszych wymieniamy: Zjazd wypowiedział się za podzieleniem całego państwa najwyżej na 10 okręgów izb przemysłowo-handlowych; zjazd stwierdził, że przesunięcie polityki reglamentacyjnej przywozu w kierunku specjalnych kontyngentów zamiast autonomicznych oraz zbyt późne komunikowanie wysokości kontyngentów autonomicznych powoduje zwłokę w wydawaniu pozwoleń przywozowych; zrazem zjazd wypowiedział się za scentralizowaniem całej akcji reglamentacyjnej w ramach centralnej komisji przywozu.

Lekarz-dentysta
H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50, tel. 21-36.
Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6 wiecz.



OTWARCIE SEZONU W TEATRZE MIEJSKIM.

Nowy sezon obudził żywe zainteresowanie sfer kulturalnych naszego miasta. Na pierwsze dwa przedstawienia inauguracyjne we środę i czwartek, na których, jak wiadomo, odegrany będzie w całkowitej nowej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej dramat Calderona — Słowackiego „Książę Niezłomny” z Juliuszem Osterwą w roli tytułowej — panuje w kasie zamawiań w cukierni Goswomskiego ogromny ruch sprzedaży. Dla wygody publiczności kasa czynna jest bez przerwy od 10 r. do 7 wieczorem.

Ceny miejsc, mimo kosztów wystawy i udziału znakomitego gościa, normalne; od 75 groszy do 7 złotych.

PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE DLA ZRZESZEN.

Dziś, w poniedziałek, czwarte przedstawienie sztuki Rydla „Królewski Jedynek” w obsadzie premierowej pań: Biskupskiej (Królowa Bona), Bronowskiej (ks. Rakuska), Zastrzeżyńskiej, oraz panów: Szafranski (Zygmunt Stary), Kublińskiego (Zygmunt August), Bieleckiego (Staniec), Bolkowskiego, Góreckiego (ks. Prymas), Tatarkiewicza, Skoraszewskiego, Jarczewskiego, Madalińskiego, Matuszkiewicza. Dzisiejsze przedstawienie będzie jednocześnie pierwszym z cyklu przedstawień specjalnych dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych, a mianowicie od 40 gr. do 1 zł.

Repertuar na tydzień bieżący przewiduje w dalszym ciągu „Królewski Jedynek”, którego dotychczasowe spektakle każda wieczerza w dalsze powodzenie i najprawdopodobniej.

Co usłyszymy przez radio dziś, w poniedziałek 12-go września?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT-a, nadprogram. 15.00 — Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. 17.20 — Odczyt: „Sprawozdanie ze zjazdu oświatowego w Genewie w sierpniu i wrześniu 1927 r.” — wygłosi wizyt. Jan Hellmann (dział: „Pedagogika i wychowanie”). 17.45 — Nadprogram i komunikaty. 18.00 — Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Gerwity i Słobodnika. 19.00 — „Radiotechnika” — wygłosi p. L. Lawiński. 19.35 — 16-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego według podręcznika prof. Lucien Roguikny. 20.00 — Komunikat rolniczy. 20.30 — Transmisja z Poznania. W przerwie koncertu komunikat „Messenger Polonais” po francusku. 22.00 — Komunikat policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT-a, nadprogram.

PODBETONI SZKOLNE
KSIĘGARNIA
47 LUDWIKA FIŻERA 47
PIOTRKOWSKA 47

SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20.

Dzisiaj i dni następnych.

Ewenement sezonu.

Najnowsze arcydzieło filmowe w wykonaniu europejskich artystów, pod tyt.

Romans Uwodzicielki

Porywający dramat produkcji 1927—28 r.



Tragiczne przeżycia mężczyzny, którego wychowywano na mnicha, a który w przeddzień ślubów zakonnych wyszedł z klasztoru i w wirze zabaw wpadł w ręce kokoty.

W roli głównej niezrównana gwiazda, kusząca

LYA de PUTTI

Początek seansów o godz. 4.30 popoł.

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Uroczyste otwarcie sezonu zimowego!

KRÓLOWA PÓŁŚWIATKA

według nieśmiertelnego arcydzieła

ALEKSANDRA DUMASA „DAMA KAMELJOWA” w zmodernizowanej szacie na tle współczesnego Paryża

W roli tytułowej

NORMA TALMADGE

KTO CHCE ZOBACZYĆ, JAK:

Paryż się bawi i płacze, jak olbrzymie majątki stają się w jednej chwili pastwą hazardu, jak miłość prawdziwa stawi czoło rozigranym namietnościom i jak śmierć na wszystko opuszcza zasłone

Wspaniała wystawa, oszałamiający przepych, świetnie wyreżyserowane tłumy!

ORKIESTRA SYMFONICZNA pod dyr. L. KANTORA przygotowała odpowiednią ilustrację muzyczną.

Odegrane zostaną główne arje z „VIOLETTY” VERDieGO

Początek seansów o godz. 4.30 popoł.

Uwaga! Czytelnicy z Tomaszowa!

W księgarni Ch. Wajsa są do nabycia wszelkie dzienniki, oraz przyjmuje się ogłoszenia, gratulacje, nekrologi, po cenach redakcyjnych.

Jednocześnie zawiadamiam, że mam na składzie wielki wybór materiałów piśmiennych i książek szkolnych dla dzieci i młodzieży szkół średnich.

Z poważaniem

CH. WAJS

2. Jerozolimska 2.

Doktor
A. Rozenblit
Choroby wewnętrzne
Al. Kościuszki 22 (Piotkowska 79)
Telefon 316
powrócił.

Doktor
S. Lewkowicz
Chor. skórne weneryczne i pęcherzowe
Konstantynowska 12.
Tel. 55-52
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8. Dla pań do 4—5.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Doktor
W. Jagunowski
Choroby skórne weneryczne i moczościłowe.
Gdańska 42.
Przyjmuje: od 9 do 10^{1/2} r. od 1—2,45 pp. i od 8-9 wiecz.

Lekarz-dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Doktor
LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
wznowiła lekcje gry fortepianowej
Przyjmuje od 10-12 i od 2-5
Wschodnia 72, m. 19

Dr. med.
H. GUTSZTADT
Akuszer ginekolog
powrócił
Zachodnia 62 (Cygelińska 23) tel. 29-52
przyjmuje od 12—2 i od 4—7 wiecz.

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią natychmiast.
Oferty pod „XX—15” do administracji „Republiki” —30

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
L. LAKSA
UL. ŻEROMSKIEGO 84 (Zamenhofska 29)
wykonuje zdjęcia DO MATRYKUL po cen. konkurencyjnych

Dr. med.
Różaner
Dzielnia № 9.
Tel. № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczościłowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Lezioni d'italiano (conversazione, grammatica, letteratura) in segno signorina laureata in lettere
Tel. 35-09 dalle 9—1 e dalle 5—8
Kilińskiego 44. 30

Na wypłatę! Damska, męska bielizna, pończochy, skarpetki, parasole
Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

Pianino w dobrym stanie do sprzedania Wólczańska 43 Benke 12

Sprzedam maszynę do wyrobu cukierków, karbowkę i irlisówkę z dodatkami
Przejazd 86 12

Lokale
pokój umeblowany z 2 umeblowanymi kuchniami dla par małżeńskich Okolica miasta obojętna. Dowiedzieć się telefon 12-88.

Urządlik poszukuje pokoju bez mebli wprost od gosp. darza. Oferty sub. „Samotny” 11

Poszukuję małego mieszkania ewent. 1 duży pokój. Oferty z dokładnym adresem proszę do „Republiki” pod „Marfelka” 12

Posady
Wykwalifikowana ekspedientka (izraelitka) od zaraz poszukiwana. Dom w okolicy M. A. Oksenberg Plac Wolności 8. 12

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kurs fachowe korespondencyjne prof. S. Kulowicza. Warszawa Żorawia № 42. Kursa wycuzają listownie: buchalterji rachunkowości kucpięckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kalfigrafji, pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

Szwaczka pierwszorzędna może się zgłosić Fajnserser Piotrkowska 92

Poszukuję wychowawczyń do półrocznego dziecka. Zgłaszać się z dobrą referencją. Piortrkowska 25 Krakowski III piętro 14

Wojazer sila pierwszorzędna, długoletni fachowiec w branży kołnarskiej, obeznany doskonale z kalfientą całej prowincji poszukuje odpowiedniej posady. Referencje—najlepsze. Łaska—we oferty do adm „II. Rep” sub „Wojażer” 14

Technik uczy składania łańcuchów na Rascie, jakoteż wszelkiej deseniatury przemysłu dzianego. Zgłoszenia od 7—8 Zaważka 38 m. 5 front, I-sze piętro.

Dywany reperuje Tkalnia sztuczna Piotrkowska 92 p.

Potrzebna wykwalifikowana kucharka z dobrą świadectwami. Spektor Piotrkowska 107.

Zgubione dokumenty

Władysław Piłat zgubił dowód osobisty wydany w Poddebicach i książeczkę wojskową P. K. U. Kraków. 13

Zaginęło świadectwo ukończenia 7-io kl. szkoły powsz. na imię Józefa Jakubowicza pod 229 ks. gł. szkoły 122 Świadectwo powyższe unieważnia się. 13

Goldgrub Szaja Fiszel zgubił świadectwo i koncesję Północna 14.

Skradziono patent IV kategorii na handel naczyniami kuchennymi na im. Braci Hersh i Motel Doremibus.

Sobkiewicz Jan zgubił dowód osobisty z Starostwa Leżyckiego i zezwolenie na prawo noszenia rewolwera z Starostwa Brzezińskiego. 11

Pakułowi Zygmuntowi stracono portfel zawierający książeczkę wojskową oraz 45 zł. 1

Baczność!
Wszelkiego rodzaju kafle ze słynnej firmy Krauze, jak również fajansowe umywalki i sedesy nabywać można w składce żelaza
H. PAJAK
Konstantynowska 46.
Ceny przystępne.

LECZNICA
ekarzy specjalistów i gabinet denty—styczny przy Górnym Rynku.
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szezepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kaptele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosię.
Wniedziele i święta do godz. 2 po poł.

Rutynowana nau zycielka z dyplomem lipskiego konserwatorium
WZNOWIŁA LEKCJE GRY fortepianowej
Sienkiewicza № 37, m. 40. Zastać można od 12—2 i od 4—5 30Xp

Dr. med.
BRAUN
Południowa № 23 tel. 40-26
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5—8 w.

Doktor
P. KLINGER
Piotrkowska 51, II p. fr.
Choroby weneryczne, skórne i włosów
Przyjmuje od 9—12 i 4—8.
w niedziele i święta od 9—12
Dla Pań od 4—6.

Prenumerata ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Ilustrowana Republika” zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20 „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamieszrowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. 50 zł. Za terminowy druk ogłoszeń adu. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Pozost. pracy 5 gr. Najmniejsza 20 gr.